

Elżbieta Ciborska

Warszawa

Młodowiejska biografistyka i co z niej wynika

*Jeżeli wasza pamięć
zdoła wyrwać choć cząstkę
z otchłani tego co było,
to już dobrze*
Czesław Miłosz

Do publikacji, która pełniej dokumentowałaby czynny udział wielkiej rodziny społeczników ruchu młodowiejskiego w przekształcaniu ojczyzny, wsi i siebie, dochodziłam stopniowo, poświęcając tej przygodzie ostatnie dziesięć lat.

Podczas wcześniejszej edukacji ekonomicznej, która również trwała lat dziesięć (Technikum Rachunkowości Rolnej i studia na Uniwersytecie Warszawskim), przekonałam się, że nauka w tej dziedzinie przesycona jest wykresami, rubrykami i najogólniej wielkimi liczbami. Najlepszym tego przykładem jest pierwszy z brzegu rocznik statystyczny. Ludzi spoza liczb prawie nie widać. Tymczasem życie ekonomiczne aż kipi za sprawą ludzkiej przedsiębiorczości, której bohaterami są osobowości na miarę Wokulskiego. Także wśród wykładowców spotykałam ludzi o wyraźnie humanistycznym pojmowaniu ekonomii.

Mając również zainteresowania humanistyczne, coraz częściej próbowałam powiązać swe obserwacje z próbkami dziennikarskimi, które doprowadziły mnie do dodatkowych studiów dziennikarskich i edytorskich na UW, gdzie zetknęłam się z profesorem Aliną Słomkowską, Wielką Mistrzynią historii prasy i dziennikarstwa oraz pionierką dziennikarskiej biografistyki. Ukierunkowało to moje humanistyczne pasje w tym kierunku. Stwierdziłam przy tym, że chociaż biografie i autobiografie stanowią jeden z filarów pisarstwa w ogóle, a nawet są filarem kultury europejskiej, gdyż – jak podkreśla profesor Lech Trzcionkowski – starożytność *narodziła się z biografii*, to w encyklopediach brak pojęcia *biografistyki* (niektórzy używają pojęcia *biografiki*)!¹.

¹ *Biografia. Historiografia dawniej i dziś. Biografia nowoczesna i nowoczesność biografii*, red. R. Kasperowicz, E. Wolicka, Lublin 2005, s. 5, 11; T. Łepkowski, *Biografistyka, żywotność, tradycjonalizm, nowoczesność*, „Kwartalnik Historyczny” nr 1, 1975, s. 160 (autor podkreśla: *Jednym z niewątpliwie najstarszych rodzajów pisarstwa historycznego — i pisarstwa w ogóle — jest żywotopisarstwo*); T. Rzepa, *O biografii jako przedmiocie i rezultacie badań psychospołecznych*, „Polish Biographical Studies” nr 1, 2013, s. 11.

Czterotomowa *Encyklopedia powszechna PWN* ogranicza się do hasła *biografia*, które brzmi: *życiorys, przedstawienie życia jakiejś postaci, często wybitnej, gatunek zapoczątkowany w starożytności (IV w. p.n.e. Isokrates), „Żywoty sławnych mężów” Plutarcha, „Żywoty Cezarów” Swetoniusza, w literaturze nowożytnej łączy elementy faktograficzne z fikcją fabularną, prowadząc w XX w. (L. Strachey „Ludzie epoki Wiktorii” 1918) do rozwoju biografistyki lit. (powieść biogr.), w opozycji do nauk.; gł. przedstawiciele nowych tendencji: A. Maurois, S. Zweig, E. Ludwig. W Polsce rozwijała się od XIV-XV w. – Kallimach „Żywoć i obyczaje Grzegorza z Sanoka”, A. Trzeciecki „Żywoć i sprawy... Mikołaja Reja”; współcześnie m.in. „Nurt” W. Berenta, „Mickiewicz” M. Jastruna, „Chopin” J. Iwaszkiewicza². Zobacz też *vie romancée* jako: *zbeletryzowana biografia znanej postaci hist., np. „Król życia” J. Parandowskiego (o O. Wildzie), „Kształć miłości” J. Broszkiewicz (o F. Chopinie)*³. Bliższa naszym czasom *Encyklopedia Gazety Wyborczej*, licząca 20 tomów z nieliczbowanym dodatkowym tomem pt. *Religie świata*, ogranicza się skrótowego jednozdaniowego hasła *biografia* i *biografizm*, definiując ten ostatni jako: *metoda badań dzieła lit. jako dokumentu osobistych przeżyć autora*⁴. Nieodległe w wymienionych wydawnictwach hasła: *biografiki* czy *biologii* są kilkadziesiąt razy dłuższe.*

Na swój użytek określam *biografistykę* jako sztukę pisania biografii i towarzyszące tej sztuce badania naukowe oraz dydaktykę.

Pracując następnie, z pozytywnym skutkiem, nad doktoratem i zachęcona przez moją Mistrzynię skoncentrowałam się nad biografistyką dziennikarską, wykorzystując studium biografii i losów zawodowych dziennikarstwa jako metodę zapoczątkowaną przez Floriana Znanieckiego w pracy *Ludzie terazniejsi a cywilizacja przyszłości* oraz na napisanej wspólnie z Williamem Issakiem Thomasem klasycznym studium o życiu emigrantów polskich pt. *Chłop polski w Europie i Ameryce*. Metoda studium biografii i losów zawodowych święciła triumfy od lat 60. XX stulecia, a więc po zakwestionowaniu w licznych badaniach amerykańskich ideologii totalitarnych, w których *jednostka jawiła się zerem!* Dlatego zmierzch totalitaryzmów, a tym samym zwrot ku bardziej podmiotowemu traktowaniu jednostki, oznacza także renesans biografistyki i związanych z nią badań, czego przykładem była prekursorska międzynarodowa konferencja na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu w 1985 roku i wydany przez PWN w 1990 roku pokonferencyjny tom *Metoda biograficzna w socjologii* pod redakcją Jana Włodarka i Marka Ziółkowskiego. Redaktorzy widzieli w dorobku tej konferencji zdefiniowanie przedmiotu zainteresowania uczonych, stosujących metodę biograficzną do uogólniania wycinków społecznej rzeczywistości. Pisali oni: *Może to być całość kształtu indywidualnych losów, cały przebieg życia danej jednostki, choć oczywiście uzyskanie całkowicie kompletnej biografii jest zadaniem w istocie niewykonalnym. Może to być tylko pewien obszar ludzkiej aktywności, na przykład działalność zawodowa czy życie rodzinne, których opis daje tak*

² *Encyklopedia powszechna PWN*, t. 1, Warszawa 1973, s. 283

³ *Encyklopedia powszechna PWN*, t. 4, Warszawa 1976, s. 562.

⁴ *Encyklopedia Gazety Wyborczej*, t. 2, Kraków 2005, s. 422.

zwana *biografia tematyczna*. Mogą to być także kluczowe momenty przebiegu życia związane z ważnymi wydarzeniami historycznymi, zmianą ról i pozycji społecznej, „przejściowymi statusowymi” itd. Uzyskiwane biografie mogą być tematem czy problemem analizy same w sobie, mogą też być środkiem do rozwiązania innych problemów i pytań badawczych⁵.

Wymieniona w tytule tomu socjologia jest konsekwencją tego, że biografistyka powstaje na trans- i interdyscyplinarnym gruncie pedagogiki, historii, filozofii socjologii, psychologii społecznej, teologii, a nawet nauk ścisłych w kontekście między innymi odkryć i wynalazków⁶.

Metodę studium biografii i losów zawodowych, którą się posłużyłam w swoich pracach, oparłam w szczególności na dokumentach życia, a także zbiorczych opracowaniach dokumentacyjnych oraz na wielopytaniowych ankietach, specjalnie opracowanych na potrzeby przygotowywanych wydawnictw.

Do najważniejszych 15 dokumentów życia, według Kena Plummera ze szkoły chicagowskiej, zaliczyć można:

- życiorysy;
- dzienniki pisane na gorąco;
- listy;
- historie życia dotyczące danej osoby utrwalone w mediach;
- teksty literatury i faktu;
- reportaże;
- fotografie, fotoreportaże;
- filmy biograficzne dokumentalne;
- nagrania kasetowe video z różnych okazji;
- nagrania magnetofonowe opowiadań o sobie, rozmów, wywiadów;
- zapiski osobiste w kalendarzach, notesach;
- miscellanea, np. nagrobki, nekrologi, dedykacje, zapisy do sztambuchów, wizytówki, listy pochwalne;
- zeznania sądowe, akty oskarżenia, zeznania świadków;
- kartoteki leczenia, zapisy o chorobach, szpitalne, lekarskie;
- teczki personalne (np. służbowe, zawodowe, kartoteki policyjne, bankowe, kierowcy samochodu itp.)⁷.

Nietrudno zauważyć, że większość dokumentów życia spoczywa w archiwach domowych, a teczki personalne ze zgromadzonymi w nich chronologicznie dokumentami z lat nauki, pracy zawodowej lub służby publicznej – o ile nie zostały zwrócone zainteresowanym – trafiają do archiwów państwowych i są udostępniane na ogólnych zasadach badaczom i biografom.

⁵ E. Ciborska, *Dziennikarze z władzą (nie zawsze) w parze*, Warszawa 1998, s. 10.

⁶ *Między życiem a opowieścią o życiu. Dyskusja nad autobiograficznymi wymiarami doświadczenia*, [w:] *Biografie naukowe. Perspektywa transdyscyplinarna*, red. M. Kafar, Łódź 2011, s. 197-234; A. Całek, *Biografia naukowa – od koncepcji do narracji. Interdyscyplinarność, teorie, metody badawcze*, Kraków 2013.

⁷ P. Kowolik, *Badania pedagogiczne opierające się na metodzie biograficznej*, „Nauczyciel i Szkoła” nr 3-4, 2001, s. 118-119.

Na podstawie wypracowanej metody ukazały się mojego autorstwa obszernie dzieła: *Leksykon polskiego dziennikarstwa* w 2000 roku oraz kilka lat później *Księga limanowian*, a także biogramy dziennikarzy w *Polskim słowniku biograficznym* PAN. Byłam też proszona o wskazanie bądź konsultację listy nazwisk dziennikarzy do tegoż *Polskiego słownika biograficznego*.

W międzyczasie zostałam współautorką pierwszej książki o „Zarzewiu” pt. *Ech, ta młodość... O czym „Zarzewie” pisało?*, a także następnie tomu pt. *Trzeba wiatru wielkich skrzydeł, by uniosły dom nasz cały*. Tom ten, traktujący o odrodzonym w 1980 roku Związku Młodzieży Wiejskiej i jego liderze, również zredagowałam.

Im bliżej było osiemdziesiątej rocznicy ZMW RP „Wici” (1928-2008), tym bardziej konkretyzowała się potrzeba podążania śladami losów i aktywności ludzi ZMW, a jej obchody w czerwcu 2008 roku zorganizowane przez Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, sprzyjały rozpoczęciu energicznej pracy nad młodowiejską biografistyką, prezentowaną następnie w kolejnych tomach *Słownika biograficznego polskiego ruchu młodowiejskiego*, zważywszy zwłaszcza, że: *Tradycje działalności wiejskiego ruchu młodzieżowego sięgają swymi korzeniami okresu zaborów i od tego czasu ruch ten przybierał różne formy organizacyjne, fenomen „Wici” nie miał równych sobie poprzedników ani godnych naśladowców*⁸.

Najczęściej znakiem firmowym młodych wiejskich społeczników spod znaku „Wici”, których dorobek inspiruje nas po dziś dzień, była bezinteresowna praca u podstaw, która miała i ma ogromne znaczenie prekursorskie, wychowawcze, autokreacyjne, a nawet ekonomiczne, przysparzając Polsce, a szczególnie małym ojczyznom nowego ładunku pozytywnej energii, pozwalającej – siłą wyrazistego przykładu – wierzyć, że tylko branie spraw w swoje ręce pozwala młodzieżowej gromadzie zmieniać świat na lepsze. Na ideowym fundamencie „Wici” wspierają się po dziś dzień następne generacje ZMW.

Głównym celem przedsięwzięcia stało się ocalenie od zapomnienia pięknych postaci ruchu młodowiejskiego, bo czas, niczym piasek na pustyni, zasypuje ich ślady. Dotyczy to w szczególności osób nieżyjących, gdyż właściwie biografia nabiera ważności po śmierci jej bohatera.

Oczywiście, obok celu głównego, zazwyczaj pojawiały się cele szczegółowe: erudycyjny, prekursorski (dziś definiowany jako innowacyjny), środowiskowy z kanonem właściwych mu wartości oraz cel polegający na bliższym poznaniu elity przywódczej Związku.

Pierwszy z celów szczegółowych można prześledzić między innymi poprzez ujawniony w biografii fenomen najpierw samokształcenia, a po ostatniej wojnie kształcenia się na najwyższym poziomie i zdobywania stopni naukowych. Co raz częściej po cenzus wykształcenia sięgali rolnicy wprost ze swoich zagród, czego spektakularny przykład dał Stanisław Nawój z Budziwoja, laureat I Olimpiady Wiedzy Rolniczej ZMW z 1961 roku.

⁸ J. Gmitruk, *Przedmowa*, [w:] *Słownik biograficzny polskiego ruchu młodowiejskiego*, t. IV, Warszawa 2018, s. 5.

Cel innowacyjny jest spełniony, gdy możemy poznać losy bohatera biografii w silnym związku z procesami historycznymi, na które wywiera on wpływ, co najczęściej dotyczy twórców i ludzi nauki czy prekursorów nowych prądów ideowych, często wizjonerów i przewodników. Być może idealnym przykładem byłby tu biogram Ignacego Solarza.

Cel środowiskowy z kanonem właściwych mu wartości jest szczególnie adekwatny dla ruchu młodowiejskiego, najgłębiej zaangażowanego w sprawy wsi, krzewiącego niezmiennie wartości „Wici”, których lista zdaje się być nieograniczona. Janusz Gmitruk tak to ujął: *Jedną z najważniejszych dróg do osiągnięcia przyjętych celów programowych była społeczno-wychowawcza praca ZMW RP na wsi. Ruch wiciowy przyspieszał proces dojrzewania obywatelskiego i politycznego młodzieży. Przez różne formy działalności kół „Wici” uczył młodych mieszkańców wsi współżycia w środowisku i pracy zespołowej. Wyrabiał poczucie wzajemnego szacunku, równości, podnosił świadomość społeczną młodych chłopów. Wielką wagę przywiązywano do aktywnej i systematycznej pracy szeregowych członków „Wici” i miejscowych kół młodzieży. Naczelnym zadaniem Związku była troska o młodego człowieka, o związanie go z organizacją i ruchem ludowym. Młodzież wychowywano na przyszłych działaczy i ofiarnych patriotów, aktywnych w walce o godne miejsce i rolę chłopów w państwie. ZMW RP był dla całego pokolenia wiciarzy prawdziwą „szkołą myślenia”⁹. (...) Wszystkie działania podejmowane przez ruch wiciowy podporządkowane były jednemu celowi: wychowaniu człowieka. W pracy z młodzieżą rozwijano takie cechy charakteru, jak: poszanowanie godności ludzkiej, wyrozumiałość dla odmiennych poglądów, wrażliwość na krzywdę innych, uczynność i koleżeństwo. Przede wszystkim zaś starano się wychować dobrego obywatela i patriotę. Ruch wiciowy wpajał w młodzież chłopską umiłowanie ojczystej ziemi, rodzimej kultury i obyczajów, nawiązywał w pracy wychowawczej do postępowych tradycji narodowych. ZMW RP osiągał znaczące rezultaty we wszystkich dziedzinach prowadzonej działalności, a zwłaszcza w pracy nad wychowaniem młodego pokolenia wsi na światłych obywateli¹⁰.*

Tematykę tę podjął także profesor Andrzej Lech w podrozdziale *Naczelne wartości* w swej książce, wydanej z okazji 90. rocznicy powstania Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici” (1928-2018), pisząc m.in.: *Najbardziej zorganizowane społeczeństwo nie może dobrze funkcjonować, gdy składa się z jednostek niewyposażonych w odpowiedni zespół wartości, gdy nie posiada zespalającego go etosu. To bardzo aktualna diagnoza, w sytuacji, gdy błąka się jeszcze tu i ówdzie fałszywa teza na fali ekscytacji rynkiem, gdy próbowano stawiać na piedestale rynek (interesy kontra wartości), postępując wartości, podczas gdy istnieje tu ścisła korelacja, przestrzegając bowiem wartości, interesy – zwłaszcza w dłuższym okresie – kwitną! Andrzej Lech przytacza za Józefem Niecką wręcz przyrodzone cechy wiciarzy, wyniesione „od grud czarnej ziemi”: rozumność, pracowitość, wolność, równość, przyjacielski stosunek do bliźnich, w sumie godność*

⁹ Tamże, s. 13.

¹⁰ Tamże, s. 10.

ludzką i boską. Profesor akcentuje nieco dalej chłopską honorność, której jak źrenicy oka strzegł Ignacy Solarz, stawiając ją na pierwszym miejscu, jako konglomerat wielu wartości, z godnością osobistą i pewnym indywidualizmem na czele¹¹.

Ostatni z celów szczegółowych miał na względzie poznanie elity przywódczej ZMW we wszystkich jego edycjach i pod modyfikowanymi nazwami poprzez opracowanie biogramów przewodniczących Związku i innych znaczących jego postaci, np. redaktorów naczelnych prasy związkowej. I tak przykładowo w edycji organizacji z lat 1957-1976 dotyczyło to pierwszego z nich – Józefa Tejchmy, przewodniczącego ZMW, wybranego w 1957 roku na fali październikowej odwilży, w prawie dramatycznych okolicznościach, w powiązaniu z biogramem Wiktora Prandoty, który zagłosował na swego konkurenta i ten wygrał tym jednym głosem! Obydwaj byli w przeszłości wicjarzami, a w 1957 roku reprezentantami dwu ówczesnych partii: Prandota – ZSL, Tejchma – PZPR. Poznawanie zatem zakamarków politycznej kuchni także tą drogą jest niezaprzeczalnym atutem biografistyki.

Jako się rzekło rocznice „Wici” były jak sygnalizatory świetlne, nakazujące tempo prac nad kolejnymi tomami.

Po kilku zatem spotkaniach w Muzeum latem 2008 roku z udziałem kierownictwa MHPRL oraz Koleżanek i Kolegów, którzy następnie weszli do Rady Programowej zamierzonego wydawnictwa, ankieta była gotowa, a zaszczytna robota jego redagowania przypadła piszącej te słowa.

Ankieta, którą poniżej przytaczam, było poprzedzona listem od dyrektora Muzeum i zawierała 18 pytań ankietowych.

ANKIETA

do SŁOWNIKA BIOGRAFICZNEGO POLSKIEGO RUCHU MŁODOWIEJSKIEGO

1. Imię..... Drugie imię.....
Nazwisko (dla Koleżanek także nazwisko rodowe)
2. Miejsce urodzenia
3. Data urodzenia (dzień, miesiąc, rok)
- (można dodać słowo o domownikach, imię współmałżonka, imiona dzieci)
.....
4. Miejsce zamieszkania (miejscowość, powiat, ewent. region) (prosimy podać nazwę ulicy, nr mieszkania, kod pocztowy, tel. i e-mail)
.....
5. Zawód wyuczony, wykształcenie, ewentualnie tytuł naukowy
.....

¹¹ A. Lech, *Nowy Wspólny dom. Myśl społeczno-polityczna Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”*, Warszawa 2018, s. 132-137.

6. Nagrody i odznaczenia (ewent. wraz z rokiem nadania)

7. Czy Koleżanka/Kolega była/był pracownikiem etatowym ZMW, czy działaczką/działaczem społecznym?

8. Przynależność do innych stowarzyszeń, fundacji lub organizacji politycznych bądź pozarządowych.

9. Przebieg kariery w ZMW

10. Proszę przedstawić jakies interesujące zdarzenia związane z działalnością w ZMW

11. Jak działalność w ZMW przyczyniła się do spełnienia marzeń i oczekiwań Koleżanki/Kolegi?

12. Prosimy przedstawić swoich współpracowników, którzy także powinni trafić do „Słownika” (wraz z aktualnym adresem, tel., ewent. e-mailem)

13. Czy pamięta Koleżanka/Kolega zjednoczenie ruchu młodzieżowego w 1976 r., czyli faktyczną likwidację ZMW? Jeśli tak, prosimy o kilka refleksji na ten temat

14. Czy Koleżanka/Kolega uczestniczyła/uczestniczył w reaktywowaniu ZMW w 1980 r.?

15. Organizacja ZMW sprawdziła się w bardzo różnych warunkach. Dziś ZMW także istnieje. Co można doradzić w tej sprawie młodszym Koleżankom i Kolegom?

16. Prosimy nieco pofantazjować. Jak będzie wyglądała zdaniem Koleżanki/Kolegi polska wieś za lat 20?

17. Jak powinna wyglądać Polska w XXI w.?

18. Inne informacje (np. znajomość języków obcych, podróże, napisane artykuły i książki, a nawet ciekawostki, jak: ulubiona postać historyczna, hobby, książka na bezludną wyspę, wybrany kraj – gdyby życie w Polsce stało się nie do wytrzymania, a nawet – koniecznie z recepturą – ulubiona potrawa lub nalewka!)

Data wypełnienia ankiety..... Podpis

Połowa pytań ankietowych (pytania 1-9) miała charakter faktograficzny, stanowiąc podstawę biogramu. Pozostałe pytania były otwarte – do uznania respondentów, by mogli oni potraktować je swobodniej i by na tej kanwie wychwycić w toku reagowania najistotniejsze kwestie oraz barwnie i w powiązaniu z całością książki odtworzyć rzekę życia Koleżanek i Kolegów.

Oczywiście pytania otwarte dotyczyły osób żyjących, dlatego bliskich osób nieżyjących prosiliśmy o dane faktograficzne i udostępnienie w miarę możliwości dokumentów życia bądź wglądu w zasób archiwum domowego. W wielu przypadkach było to owocne, gdyż respondenci nadesłali także dokumenty i zdjęcia, jak również w podwójnych egzemplarzach książki na temat ZMW z różnych regionów Polski.

Ankieta okazała się trafna i komunikatywna, gdyż bez zmian służyła kolejnym edycjom zamierzonego wydawnictwa. Z tego powodu ankieta jest stale dostępna na stronie internetowej MHPRL.

Od strony warsztatowej, wszystkie biografie osób żyjących poddane zostały skrupulatnej autoryzacji, a biografie osób nieżyjących – skrupulatnej kwerendzie, która zataczała szeroki krąg, co ilustrują liczne źródła, przytoczone pod biogramami. Korzystano z archiwów pozadomowych, jak m.in.: Archiwum Akt Nowych, Archiwum Prezydenta RP, Archiwum PSL w Warszawie i Poznaniu, Archiwum ZG ZNP, archiwum Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Warszawie, Archiwum Państwowego w Poznaniu, Archiwum Delegatury (Placówki Zamiejskowej w Ciechanowie) Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego, archiwów kadrowych MEN, ZMW, LSW i LZS, archiwów uczelnianych (Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, Uniwersytetu Warszawskiego, Szkoły Głównej Handlowej).

Ze względu na bezpowrotne zniszczenie bądź rozproszenie archiwów Zarządów Powiatowych ZMW w połowie lat 70. ubiegłego stulecia, praca nad niektórymi biografiami wymagała zwielokrotnionego wysiłku. Zasób nazwisk wciąż się poszerzał, z czego tylko część trafiła do obecnych edycji książkowych. Dokumenty, zdjęcia i dublety książek trafiły po zakończeniu prac redakcyjnych do MHPRL, będącego instytucjonalnym kustoszem pamięci pokoleń ZMW.

Przy tej okazji udało się dopracować indeksy nazwisk, zwłaszcza zapomnianych społeczników ZMW, bardzo przydatne w dalszych kwerendach, zwłaszcza że zainteresowanie sprawą młodowiejskiej biografistyki rośnie spontanicznie i indeksy będą podstawą dalszej kwerendy.

Kolejne tomy *Słownika biograficzny polskiego ruchu młodowiejskiego* ukazywały się w następujących latach: t. I – 2009 (sprowokowany 80. rocznicą „Wici” ujrzał światło dzienne 16 maja 2009 i był promowany podczas uroczystości w MHPRL); t. II – 2010; t. III – 2013 (na 85-lecie „Wici”); t. IV – 2018 (na 90-lecie „Wici”). Zawierają one 862 biogramy, w których opisano wszystkie funkcje w organizacji oraz różne zawody i stanowiska bohaterów biogramów. Tom IV zawiera najwięcej biogramów (255).

Wydanie tomu II zbiegło się z innymi okrągłymi rocznicami, ważnymi dla sztafety młodowiejskich pokoleń u samych początków ruchu młodowiejskiego.

Już bowiem sto lat wcześniej Maksymilian Malinowski, redaktor ludowego „Zarania”, wspierany przez Tomasza Nocznickiego (w książce są ich biogramy), dając początek i współkreując ruch młodowiejski, uruchomił w 1911 roku przy „Zaraniu” najpierw dodatek, a niebawem pismo „Świt – Młodzi idą”. Wypracowało ono pierwsze tezy programowe ZMW, które rozwijało wydane w roku następnym pismo „Družyna”.

W numerze pierwszym tego dodatku w „Zaraniu” (nr 11 z 16 VI 1911) można było przeczytać m.in.: *W dzisiejszym numerze „Zarania” znajdą czytelnicy dwie osobne kartki, a napis w tytule głosi, że to... młodzi idą. Skądże oni przyszli, dokąd i z czym idą – zapytasz bracie. (...) W Danii, w Szwecji (...) gospodarscy synowie i córki (...) idą do uniwersytetów ludowych. Tam nie „szumi piwo”, tam ich umysł i serce urabia się pod wpływem nauki i uszlachetniającego otoczenia... A po skończeniu tej nauki wiąże się młodzież owa w stowarzyszenia, urządza zjazdy, wydaje swoje gazety. I przejmuje się tym wszystkim każde pokolenie, dopóki nie wstąpi w szranki samodzielnych gospodarzy. Po tych przychodzi drugie pokolenie młodzieży i robi jak poprzednie – każde się tak urabia, umacnia, uobywatelnia, do obowiązków przyszłych należycie przygotowuje. (...) Gdzie i jak dziczejąca dziś nieraz młodzież nasza wiejska ma się w podobny sposób urabiać i uszlachetniać? I idzie dziś do niej garstka świadomych Kolegów i Koleżanek ze słowem i wezwaniem swoim. Chodźcie za nami i z nami!*

W tym drugim tomie zostały również zaznaczone akcenty „Wici” poprzez opracowanie i publikację biografii wszystkich prezesów tej organizacji.

Swoboda wypowiedzi na pytania otwarte przyniosła nadzwyczajny plon i jest dowodem świetnego zakorzenienia demokratycznych procedur także w edycji ZMW z lat 1957-1976, zwiastujących oddolne pomyślnie przemiany ustrojowe, gdy około sześciu tysięcy byłych członków ZMW objęło ster samorządów różnych szczebli w 1990 roku, uznawanym za czas odrodzenia samorządu w Polsce. Bardziej dynamiczna obecność ZMW na wsi w obecnych warunkach może przyczynić się do odrodzenia tych samorządowych elit przywódczych. W *Słownikach* można prześledzić wątki biograficzne sołtysów, wójtów, burmistrzów, marszałków sejmików wojewódzkich, a także posłów, ministrów i wicepremierów. Wydawnictwa mogą być także pomocne w badaniach naukowych, stanowiąc inspirację do opracowań monograficznych wybranych biografii.

Szczególnym echem odbiło się pytanie (*nomen omen* trzynaste!) o zjednoczeniu ruchu młodzieżowego w 1976 roku, który to proces budzi po dziś dzień zdziwienie i irytację, szczególnie szeregowych żarliwych społeczników ZMW.

Z całkiem innych pozycji niektórych irytowała wzmianka w pytaniu ostatnim o wybrany kraj – gdyby życie w Polsce stało się nie do wytrzymania. Tu niektórzy respondenci zdecydowanie odrzucali pytanie o ewentualną emigrację. Gdyby bowiem w Polsce zrobiło się źle, to ich patriotycznym obowiązkiem byłoby pozostać w kraju (a jeśli byłiby za granicą – wrócić) i robić wszystko, by ratować ojczyznę. Propaństwowe i patriotyczne wartości, choć nie eksponowane werbalnie, są bowiem w ruchu młodowiejskim i szerzej – w ludowym – głęboko utrwalone i przestrzegane. I niech tak pozostanie.

Adres mailowy autorki: ciborska@wp.pl